Święci z Bostonu

2024-03-15



Czyli: Bać się należy nie złych ludzi, a obojętności tych dobrych.

W dniu Świętego Patryka (03-17) w południowym Bostonie, w jednym z kościołów, odbywa się msza święta. Kazanie, gościnnie odprawia ojciec Macklepenny. Opowiada w nim o śmierci Kitty Geneviese, zamordowanej nożem, kiedy żaden ze światków nie wezwał policji. Podczas kazania, zdarza się rzecz niecodzienna. Do ołtarza podchodzi dwoje młodych mężczyzn. Nikt nie zwraca na to uwagi. Przybysze klękają w spokoju przed nim i pogrążają się w modlitwie. Po chwili się zbierają i wychodzą. Po wyjściu szczególną uwagę zwracają ich identyczne tatuaże. Po lewej stronie szyi mają wytatuowaną Matkę Boską.

Oprócz tego detalu bracia Connor (Sean Patrick Flanery) i Murphy (Norman Reedus) MacManus wydają się całkowicie normalnymi młodymi ludźmi. Mają pracę – w rzeźni, są pełni humoru i zadowolenia. Współpracownicy za nimi przepadają, nie wyglądają na ludzi konfliktowych. Widać tylko ich bardzo dużą religijność. Co prawda ich lokum, w jakim mieszkają, jest dość mocno zaniedbane, ale nie wydają się za bardzo przywiązywać do tego uwagi. Po pracy spędzają czas z kolegami w pubie.

Tam słyszą straszne wieści. Bar zostanie zamknięty. Grupa ludzi pewnego pochodzącego z Rosji mafiozo przejmuje wszystkie lokale w mieście. Sytuacja jest bez wyjścia. Złe chwile potęguje wizyta Iwana, ze swoimi ludźmi. Każe on przebywającym natychmiast opuścić lokal.

Rankiem, na jednym w zaułków policja prowadzi dochodzenie w sprawie podwójnego morderstwa. Jak na razie mają tylko teorie, miał tego dokonać jakiś wielki facet. Tak przynajmniej przypuszcza detektyw Greenly (Bob Marley). Przybyły na miejsce funkcjonariusz FBI Paul Smecker (Willem Dafoe) całkowicie się z tym nie zgadza. Paul jest tu prawdopodobnie z powodu zidentyfikowania ciał ofiar. Byli oni powiązani z rosyjską mafią. Młody detektyw szybko staje się chłopcem na posyłki, Paul chce

się napić kawy, a sam zaczyna ogląd miejsca zbrodni. Szybko ma tezę co się stało, jest całkowicie inna niż ta Greenly'ea. Szybko też zaczyna się potwierdzać. To nie były porachunki gangów, to coś osobistego. Trop szybko prowadzi do lokalu zajmowanego przez dówjkę religijnych mężczyzn.

Trop jest właściwy. Policja nie wie nic o nich, tylko tyle, ile dowiedzieli się od sąsiadów. Według nich, dwójka to chodzące anioły. Szybko pojawia się teoria o samoobronie. Według Paula podejrzani są nieuzbrojeni, ale bardzo niebezpieczni. Będzie można to szybko zweryfikować, poniewarz podejrzani… zgłaszają się na posterunek. Paul zaczyna przesłuchanie. Chłopaki nie są o nic oskarżeni. Szybko jednak znajduje się powód, dla którego bracia McManus wolą pozostać na posterunku. Prasa szybko nazywa ich świętymi.

Następnego dnia bracia mają pewne, zaskakujące plany.

„**Święci z Bostonu**" zaczynają się nieszczególnie, ot kościół i dwoje bardzo religijnych barci. Aktorzy grają bardzo dobrze, nie można się przyczepić. To ostatnie zmienia się z chwilą, kiedy na ekranie pojawia się Willem Dafoe. Pomimo że gra detektywa, to kradnie. Film oczywiście. :-) Jego maniery, charyzma, miny, gra to czysta perfekcja, aż chce się patrzeć. Z tym że jak wspomniałem, pozostali aktorzy również grają znakomicie, ale cóż, przy Dafoe…

Również od chwili wyjścia z posterunku film nabiera mocy, akcji, tempa. Doskonale łączy ową akcję z lekką nutą humoru. Film wciąga niemal od początku, jest ciekawy, bohaterowie doskonale napisani i zagrani. Widać, że aktorzy nie byli tu za karę, a nawet się bawili – jest taka scena w wykonaniu Willema Dafoe – puszczenie oka do kinomanów. Świetna.

„**Święci z Bostonu**" jak rzadko który film, ma też zaskakujący zwrot akcji, który też mi się bardzo spodobał.

Muszę jeszcze napisać o zdjęciach, które są jak inne rzeczy w „**Świętych z Bostonu**" – znakomite.

„**Święci z Bostonu**" był dla mnie zaskakującym filmem, słyszałem, że jest nie zły, ale nie spodziewałem się po nim, że aż tak mi się spodoba. To dobry, umiejętnie zrobiony i zakasujący film kryminalny. Oby więcej takich.

Tytuł polski: **Święci z Bostonu**
Tytuł oryginalny: **The Boondock Saints**
Reżyseria Troy Duffy

Willem Dafoe jako Paul Smecker
Sean Patrick Flanery jako Connor MacManus
Norman Reedus jako Murphy MacManus
David Della Rocco jako David Della Rocco
Billy Connolly jako El Douche
David Ferry jako detektyw Dolly
Brian Mahoney jako detektyw Duffy
Bob Marley jako detektyw David Greenly

Artur Wyszyński